

Dziennik

Powszechny Krajowy.

N^{ro} 60.

WE ŚRODĘ dnia 2. Marca 1831 roku.

Część Urzędowa.

RZĄD NARODOWY.

Mając sobie przez Kommissyą Rządową Spraw Wewnętrznych i Policji doniesionem, iż pomimo podniesienia postanowieniem Rady Naryszowej Narodowej z d. 23 z. m. Nr. 1043, opłaty celnej od skór surowych za granicę do Złp. 25. od centnara, wywóz artykułu tego dostrzegać się daie, chcąc zarazem uchronić kraj od braku skór surowych potrzebnych do zaopatrzenia wojska narodowego, na przedstawienie teyże Kommissyi Rządowej Spraw Wewnętrznych i Policji postanowił i stanowi.

Wywóz skór surowych pozycyą 124 części trzeciej taryfły cła obiętych za granicę Królestwa ma być zakazany. — Wykonanie postanowienia niniejszego, Rząd Narodowy Kommissyom Rządowym Spraw Wewnętrznych i Policji tudzież Przychodów i Skarbu, wczem do której należy poleca.

w Warszawie d. 23 Lutego 1831 r.

Minist. Spr. Wew. i Pol. Prezes Rządu
(pod.) NIEMOJOWSKI. (pod.) CZARTORYSKI.

Radca Sekretarz Jlny Rządu.
(podpisano) A. Plichta.

Zgodno z Oryginałem

Radca Sekretarz Jlny Rządu.
(podpisano) A. Plichta.

Rada Muncypalna Miasta Stolecznego Warszawy.

Podając do wiadomości publicznej uniwersały Rządu Narodowego w dniu dzisiejszym zapadłe, zwołujące zgromadzenie polityczne cyrkulów 4 i 8 tej stolicy na dzień 3 b. m. uwiadamia Obywateli, którzy na tych zgromadzeniach mają prawo głosowania, że obrady cyrkulów 4 odbędą się w dniu pominionym, na Ratuszu głównym, a cyrkulów 8 czyli przedmieścia Pragi w refektarzu Xięży Bernardynów na Krakowskim Przedmieściu o godzinie 9 z rana, zaś godziną przedzwy, to jest o godzinie 8 rano odprawione będzie zwykłe nabożeństwo dla obywateli cyrkulów 4 w kościele Xięży Reformatów, a dla obywateli Cyркулу 8 w kościele Xięży Bernardynów.

w Warszawie dnia 1 marca 1831 roku.

Prezydent
Węgrzecki.
Sekretarz Jeneralny
G. Jahołkowski.

List zwołujący zgromadzenie gminne Cyркулу VIII. Miasta Warszawy.

RZĄD NARODOWY.

Wszem wobec i każdemu z osobna, komu o tem wiedzieć należy wiadomo czyni.

Gdy okrag gminy Cyркулу VIII. miasta Warszawy niema Reprezentanta naseym, przeto Rząd Narodowy wzywa was obywatela rzeczownego okręgu, prawo głosowania mający, abyście się na dzień 3. Marca 1831 r. w mieście Warszawie w miejscu przez Radę Muncypalną oznaczonem, na obrady zebrali.

Po dopełnieniu przepisów Art. 47 do 56. statutu organicznego o reprezentacyi Narodowej z dnia 19 List. (1 Gr.) 1815 r. wskazanych, iedyną czynnością zgromadzonych obywateli będzie, wybrać Deputowanego na Sejm.

Zgromadzenie gminne dłużej trwać niemoże nad 24 godzin.

Działo się w Warszawie d. 1. Marca 1831 r.

(L. S.)

Minister Prezes Rządu
Spraw Wew. i Pol. w zastępstwie
(pod.) NIEMOJOWSKI. (pod.) NIEMOJOWSKI.

Zgodność niniejszej kopii świadczą
Sekretarz Jeneralny
G. Jahołkowski.

List zwołujący zgromadzenie gminne Cyркулу IV. miasta Warszawy.

RZĄD NARODOWY.

Wszem wobec i każdemu z osobna, komu o tem wiedzieć należy wiadomo czyni.

Gdy okrag gminy Cyркулу IV. miasta Warszawy niema Reprezentanta na Sejm; przeto Rząd Narodowy wzywa was obywatela rzeczownego okręgu prawo głosowania mający, abyście się na dzień 3. Marca 1831 r. w mieście Warszawie w miejscu przez Radę Muncypalną oznaczonem, na obrady zebrali.

Po dopełnieniu przepisów Art. 47 do 56. statutu organicznego o reprezentacyi Narodowej z dnia 19 List. (1 Gr.) 1815 r. wskazanych, iedyną czynnością zgromadzonych obywateli będzie, wybrać Deputowanego na Sejm.

Zgromadzenie gminne dłużej trwać niemoże nad 24 godzin.

Działo się w Warszawie d. 1. Marca 1831 r.

(L. S.)

Minister Prezes Rządu
Spraw Wew. i Pol. w zastępstwie
(pod.) NIEMOJOWSKI. (pod.) NIEMOJOWSKI.

Za zgodność kopii świadczą
Sekretarz Jeneralny
G. Jahołkowski.

Dziekan Wydziału Lekarskiego
Warszawskiego Uniwersytetu.

W wykonaniu §. 179 ustaw wewnętrznego urzadzienia tegoż Uniwersytetu, podaje do wiadomości: iż kandydaci nauk lekarskich Uniwersytetu Krakowskiego JJPP. Felix Wysocki i Antoni Andrzejewski, w skutku złożonego całokursowego publicznego egzaminu, otrzymali d. 31 stycznia r. b. Uniwersytecki stopień *Magistra Medycyny i Chirurgii*.

Tenże Dziekan podaje także do wiadomości, iż podobnież w skutku złożonego całokursowego publicznego egzaminu, udzielony został JJPP. Karolowi Boreckiemu, Julianowi Celińskiemu i Józefowi Szyszczyńskiemu w dniach 12 i 21 b. m. i r. stopień wydziałowy *Magistra Farmacji*.

w Warszawie d. 23 lutego 1831 r.

OBWIESZCZENIA SPADKOWE.

Po zaszłej w d. 27 marca 1826 r. śmierci niegdy Agnieszki z Gołaszewskich pierwszego ślubu Kraiewskiej; drugiego Kułakowskiej; trzeciego Lubowidzkiej, współwłaścicielki nieruchomości w Warszawie przy ulicy Solec pod liczbą 2972 położonej, spadek się otworzył; wzywa się przeto wszystkich interesentów, aby w przeciągu sześciu miesięcy a najdalej w d. 8 czerwca 1831 r. w Warszawie w pałacu Krasińskich w kancelaryi hipotecznej wdztwa Mazowieckiego przed podpisanym Reientem stawili się i prawa swe iakie do tegoż spadku mieć sądzą udowodnili, w przeciwnym bowiem razie prekludowani zostaną.

w Warszawie d. 27 listopada 1831 r.

Stanisław Truszczyński Reient.

POZWY EDYKTALNE.

Kommissya Woiewództwa Mazowieckiego.

Podaje do publicznej wiadomości, iż w dniu 16 listopada r. b. w sprawie z denuncyacyi Kruszewskiego, Kamińskiego, Rakowskiego i Floreckiego Officyalistów Komory Nieszawa, pko Maciejiowi Pulczyńskiemu, i niewiadomemu z nazwiska i zamieszkania ku-

peowi oraz Franciszkowi Dębskiemu i Nikołaiowi Harendarskiemu o defraudacyą towarów obwinionym; wydała wyrok administracyjny, mocą którego towary przedmiotem processu będące na złp. 2753 gr. 10 ocenione, na konfiskatę, a obwinieni Maciej Pulczyński, i za granicę zbiegły niewiadomy z nazwiska i zamieszkania kupiec, oraz Franciszek Dębski i Nikołaj Harendarski na opłacenie cła dozwołonego i Licencyinego po złp. 12,648 gr. 27 i solidarne ponoszenie kosztów processu w summie złp. 176 gr. 2o wyrachowanych skazani zostali.

W skutek tego, wzywa Macieja Pulczyńskiego i nieznanego kupca iako z terażniejszego pobytu niewiadomych, aby na przypadek, jeżeli na wyroku tym niepoprzeszta w ciągu naydaley tygodni 4 rachując od daty niniejszego ogłoszenia, założyli rekurs do Kommissyi Rządowej Przychodów i skarbu z przyłączeniem dowodów rzetelność ich twierdzeń wesprzeć mogących — w razie bowiem przeciwnym, wyrok ten stanie się prawomocnym.

Działo się w Warsza. d. 16 listo. 1830 r.

Zastępca Prezesa
Referendarz Stanu
Kozuchowski
Sekretarz Jener. Jov
Dziewanowski

Kommissya Woiewództwa Mazowieckiego.

Podaje do publiczney wiadomości, iż w sprawie defraudacyney z denuncyacyi Kotowskiego i Lipki Oficjalistów Tabacznych pko Leyzerowi Dawidowiczowi, Jankłowi Chaymowiczowi z miasta Makowa mieszkańców, oraz Berkowi z nazwiska i zamieszkania niewiadomemu o defraudacyą towarów, obwinionym, wydała w dniu 23 listopada r. b. wyrok administracyjny, mocą którego, towary przedmiotem processu będące na złp. 398 gr. 7 ocenione na konfiskatę, a obwinieni na opłacenie cła przynależnego w summie po złp. 7783 gr. 21 oraz ponoszenie wyłożonych kosztów w summie złp. 102 skazani zostali z potrąceniem złp. 83 gr. 28 iako wartości sprzedanych koni i woza. Od wyroku tego imieniem skarbu publicznego założył rekurs Assessor prawny z wnioskiem, aby obwinieni skazani byli nadto na zapłacenie wartości towarów, obiętych rachunkami przy obwinionych znalezionemi i przynależnego, od nich cła.

Skutkiem tego wzywa Kommissya Woiewódzka niewiadomego z zamieszkania Berka, aby na przypadek niepoprzeszta na wyroku tym, założył rekurs do Kommissyi Rządowej Przychodów i Skarbu i odpowiedź na rekurs Assesora prawnego w ciągu tygodni 4 w pierwszym bowiem punkcie wyrok

ten stanie się dla niego prawomocnym w drugim zaocznie postąpieniem będzie.

Działo się w Warsza. d. 23 listo 1830 r.

Zastępca Prezesa
Referendarz Stanu
Kozuchowski
Sekretarz Jener. Jov
Dziewanowski

Komora Konsumowa Kalisz.

Patrolując dnia wczorayszego Strażnik Ziolkowski, Jdzikowski, Drzewiecki i Paprocki po nad granicą, uyrzeli około godziny 12 wnoey zdaleka Włóścian zagranicznych 22 sztuk wieprzków około Puszkowia Foli-sza dwie mile od Kalisza odległego pędzących, za zbliżeniem się których i wystrzeleniem, Włóścianie ci za granicę uciekli; pozostawiwszy Strażnikom w mowie będące wieprzki.

Z tego powodu wzywa Komora Konsumowa Włóścian z nazwiska niewiadomych, ażeby z dowodami własność wieprzków tych usprawiedliwiającemi, naydaley w tygodni 4 w biurze Komory Konsumowej stawili się, inaczej po upłynionym terminie zaocznie z nimi postąpieno będzie.

Kalisz dnia 22 lutego 1831 r.

Skórski
Szafranski

LICYTACIE I SPRZEDAŻE PUBLICZNE.

Vice Prezydent Miasta Polecznego Warszawy

Gdy do Konia gniadego z saniami przed trzema tygodniami na Pradze przez nieznanego Włóścianina porzuconego; mimo powszechnego przez Kommissarzy Cyrkułowych obwieszczenia dotychczas właściciel nie zgłasza się przeto Vice-prezydent oznajmia niniejszem. że jeżeli jeszcze do dnia 4 marca r. b. do udowodnienia i odebrania własności nie zgłosi się, natenczas takowy kon z saniami i zaprzęgą w dniu rzezonym o godzinie 3 z południa, na Muranowie - w czasie konskiego targu przez publiczną licytacją sprzedanym będzie, do attentiona której, chęć kupna mających vice-prezydent zarazem wzywa.

w Warszawie dnia 25 lutego 1831 r.

Schuch
Paszkowski

Kommissya Wdztwa Mazowieckiego

Podaje niniejszem do wiadomości publiczney, że następujące w tuteyszem woiewództwie dobra rządowe są do wolnego na lat 6 od 1 czerwca r. b. zadzierzawienia mianowicie.

1. Folwark Romartów w ekonomii Mazew, czyniący rocznego dochodu złp. 3187 gr. 16.

2. Folwark Sumowo w ekonomii Lubotyń 2129 — 12
3. Młyn Zeleczeck zwanym, w ekon. Radzieliów 258
4. Grunta Broniny w ekonomii Tarczyn 425 — 10
Termina do układow wyznaczono są ad 1m et 2m a d. 22 marca.
ad 3m et 4na d. 24 marca.

Wszystkich przeto chęć zadzierzawienia mających, Kommissya woiewódzka niniejszem wzywa, ażeby zaopatrując się w dowody kwalifikacyi, postąpowaniem Xiecia Namiestnika z d. 24 stycznia 1818 w dzienniku woiewódzkim nr. 88 ogłoszonem, przypisaney w połowę summy dzierzawney dóbr respective na vadium licytacyne i na kaucyę stawić się mianey, w terminach wyżej oznaczonych o godzinie 12 rano zgłosili się do Bióra sekcyi ekonomiczney w Kommissyi woiewódzkiej posiedzenia swe w domu rządowym przy ulicy Przejazd nro 646 na 2gim piętrze odbywającej, gdzie tak o stosunkach dóbr iak o warunkach dzierzawy bliższą wiadomość każdego dnia wyjąwszy święta, w godzinach od 8 z rana do 4 z południa, powziętą być może.

Działo się w Warszawie dnia 22 lutego 1831 r.

Prezes
Kozuchowski.
Sekretarz Jov
Dziewanowski.

Kommissya Wdztwa Płockiego.

Podaje do wiadomości, że propinacya we wsiach Podolszyce, Rogozino Rydzyno, i Struszewko w ekonomii Beryszewo, z której opłata roczna wynosi złp. 1191 gr. 2, jest do wydzierzawienia na ryzyko niedotrzymującego warunków kontraktowych dzierzawcy, na czas do 1go stycznia 1832 lub na przeciąg trzyletni od 1 czerwca r. b.

Wzywa się przeto pretendentów, ażeby na dzień 28 marca r. b. iako termin do licytacyi oznaczonym w biurze Kommissyi wdzkiej stawili się zaopatrzeni w 1/4 część roczney dzierzawy na vadium przy licytacyi złożyć się miane w Płocku d. 23 lutego 1831 r.

Prezes
Mutowicki.
Sekretarz Jov
Koskowski.

Dyrekcya Szczegółowa Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego W okregu Wdztwa Płockiego.

Wiadomo czyni, iż dobra Mieszki Bardony, z przyległościami na dobrach Mieszki Ruszki, Mieszki wielkie i inne w obwodzie Przasnyskim woiewództwie Płockiem położone, Wgo Szymona Łebkowskiego dziedziczne, wypuszczone będą w trzech letnią dzier-

żawę od d. 14 czerwca r. b. przez publiczną licytację, która się odbywać będzie w Biórze Dyrekcyi Szczegółowej w Płocku d. 12 kwietnia r. b. od godziny 9tej z rana.

Warunki licytacyjne głównejsze wkładają na dzierżawcę.

a) Opłatę należności do gruntu przywiązanych artykułem 41 prawa sejmowego wyszczególnionych, tudzież ciężarów wieczystych w myśl art. 44 tegoż prawa o ile te pierszeństwo przed Towarzystwem wynoszących sumę 675 złp. 14 gr. mającemiemniej ponoszenie wszelkich ciężarów służby publicznej.

b) Złożenie gotowizną dla Towarzystwa całkowitej zaległości z kosztami, procentami w ilości złp. 665 gr. 10, nie licząc w to kosztów obwieszczeń i oddania dóbr w possessyę.

c) Przyjęcie obowiązku dalszego wnoszenia wypłat przez ciąg dzierżawy Towarzystwu należnych w dwóch półrocznych ratach wynoszących sumę po złp. 180 gr. 3.

d) Oddanie dóbr po wyściu kontraktu dzierżawnego w takim stanie, w jakim je dzierżawca obeymnie.

e) Zrzeczenie się wszelkich pretensyi przez czas dzierżawy, za jakie bądź nakłady gruntowe.

Warunki te i inne, każdego czasu przejrzone być mogą w biurze Dyrekcyi Szczegółowej.

Wzywa przeto Dyrekcyja chęć dzierżawienia mających do stawienia się w terminie powyższym licytacji.

Działo się w Płocku dnia 4go lutego 1831 roku.

za Prezesa
Płaskowski.
Pisarz
Brzozowski.

(2raz)

WIADOMOSCI URZĘDOWE.

— Wyciąg z raportu Jenerała *Czyżewskiego* do Jenerała *Żymirskiego*. Dowódca pułku 2 strzelców pieszych raportem swoim z d. 24 b. m. przedstawił mi, że żołnierze: *Ujskajtyś* Mateusz, ranny kulą karabinową w łytkę i w twarz bagnietem; *Szymakowski* Józef, ranny kulą karabinową w rękę; oraz *Szypniewski* Andrzej, ranny w twarz bagnietem, pomimo naglenia, ażeby szli do lazaretu, nie zyczą sobie oddalić się od korpusu, wolą pozostać w szeregach i walczyć wraz z innymi przeciw nieprzyjacielowi: czyn ten piękny z strony wzwyż wspomnianych żołnierzy dać mi powód przedstawienia ich JW. Jenerałowi. — (podpis.) Jenerał brygady *Czyżewski*.

Cześć Nieurzędowa.

P O L S K A.

z Warszawy 2 Marca.

— O siłach wojennych, jakie feldmarszałek Dybicz wprowadził do królestwa polskiego,

Gazeta Petersburska podaje następujące szczegóły: „Z wojsk przeznaczonych przeciwko buntownikom, dnia lutego zgromadziły się przy zachodnich granicach państwa i i 6 korpus piechoty, oddział grenadyerów 3 i 5 odwodowy korpus jazdy i oddział gwardyi, razem 106 batalionów piechoty, 135 szwadronów kawaleryi, artyllerya złożona z 396 dział, i 11 pułków kozaków. Reszta wojska składającego czynną armię jest jeszcze w marszu i podług udzielonych sobie rozkazów postępuje za wojskiem. Dla korzystania z zasobów kraju i dla zapewnienia ile możności na przyszłość wyżywienie wojska w królestwie polskiem przez osadzenie obszernej przestrzeni, postanowilem zgodnie z wolą Najjaśniejszego Pana, natychmiast rozpocząć działania wojenne i z połączonemi siłami wkroczyć do Polski.

Poruszenia te zostały uskutecznione w rozmaitych punktach w ten sposób, iż w ciągu 20 godzin 80 tysięcy wojska może się zebrać w jedne miejsce i buntownikom stanowczą zadać klęskę, gdyb się ośmielili przyjąć bitwę. Dnia 5 lutego korpus Jenerała *xięcia Szachowskiego* złożony z 18 batalionów grenadyerów, 4 szwadronów jazdy 60 dział i pułku kozaków, wkroczył kilkanaścieszlonami pod Kołwmem do Królestwa Polskiego, i udał się po szosie w kierunku ku Kalwaryi z tamtąd do Augustowa.

W okolicy Grodna, koło Dombrowy, Jenerał Major *Mandelsstern* przeszedł granicę z 5 batalionami piechoty, 2 szwadronami kawaleryi, 12 działami i pułkiem Kozaków, udając się wprost do Augustowa. Pod Włodawą wkroczył Jenerał Adiutant *Geismar* z 24 szwadronów kawaleryi 24 działami i 2 pułkami Kozaków w kierunku ku Siedlcem; pod Uściługiem Jenerał porucznik baron *Kreuz* z 24 szwadronami jazdy 24 działami i pułkiem Kozaków, w kierunku ku Lublinowi. Nakoniec mały oddział pod rozkazami Pułkownika *Anrep*, złożony z 1 pułku Kozaków jednego dywizyonu ułanów, przeszedł przez granicę pod Brześciem Litewskim, w kierunku ku Siedlcem. Oddział ten miał zlecenie utrzymywania komunikacyi między Jenerałem Adiutantem *Geismar* i główną armią która w dniu 6 lutego następującemi oddziałami wkroczyła do Królestwa Polskiego. Korpus Jenerała hr. *Pahlen* złożony z 21 batalionów piechoty, 16 szwadronów jazdy, 72 dział i 2 pułków Kozaków w dwóch punktach pod Tykocinem i Żółtkami udał się w kierunku ku Zawadzie i Rudkom; korpus Jenerała barona *Rosen* złożony z 26 batal. piechoty, 24 szwadronów kawaleryi, 120 dział i 2 pułków kozackich przeszedł pod Surazem i Piątkowem w kierunku ku Sokoli i Wysokiemu Mazowieckiemu. Za korpusem tym postępowała główna kwatery armii, której towarzyszyły batalion piechoty, szwadron kawaleryi i pułk kozaków. Korpus Jenerała hr. *Witt* złożony z 4 batalionów piechoty i 48 szwadronów kawaleryi i 48 dział wkroczył pod Ciechanowcem i Granną i udał się w kierunku ku Nuruwi i Sterdnowi; armia rezerwowa nakoniec, złożona z 22 batalionów piechoty, 12 szwadronów kawaleryi i 36 dział przeszła granicę pod dowództwem W. Xcia Cesarzewicza w dniu 6 i 7 lutego w okolicach Suraza i udała się ku Sokoli.

— Jeńcy rosyjscy powiadają że w ostatniej bitwie Jenerał Artylleryi *Suchożanet* stracił nogę, a znany w Warszawie Jenerał Porucznik *Kiszkin* poległ na poboiołwisku.

— W grobie Kapucyńskim złożone zostały zwłoki Jenerała *Żymirskiego*; po nabożeństwie nader wymownie Kaaonik *Kotowski* przedstawił rys życia tego walecznego Polaka poległego za oyczyznę.

— Jerzy *Jwanowski* i Kasper *Pyłak* żołnierze z pułku 1 liniowego, ranieni dnia 20 z. m. oddani zostali do lazaretu w salach reductowych, w kilka dni czując się nieco lepiej, wstali z łóżek i z zaopatrzonemi bliźniami chcieli szpieszyć koniecznie do swego pułku aby gronić nieprzyjaciela; gdy się żegnali z zostającymi choremi kolegami, którzy im zazdrościli że nie mogą wraz z nimi szpieszyć, Podoficer z pułku 3 liniowego *Mikołaj Kierzkowski* mocno raniony i cierpiący fizycznie i moralnie zawołał tych żołnierzy do swego łóża, oddał im wszystkie jakie miał pieniądze na drogę i rzekł: „idźcie Bracia, walcie za drogą wolność i Oyczyznę, bądźcie dla innych przykładem“ gdy odeszli, młyny ten Podoficer zalał się łzami rzewnem że im towarzyszyć nie może.

— Gdy żołnierzom pułku 8 piechoty liniowej, doniesiono: że ich przeszły dowódca *Skrzyniecki* został przez naród wybrany Naczelnym Wodzem; z niewymownym zapalem oświadczyli, iż to jeszcze bardziej pomnoży ich mężstwo, że przez to ich pułk zaszczyconym został, a że drogą ceną taki zaszczyt dowiodą w najpierwszej bitwie:

— Nowy dowód patriotyzmu Obywateli obwodu Stopnickiego złożony został onegdaj Rządowi Narodowemu, oprócz dawniej już oddanych, przysłali resztę sztuk 33 obrączek ślubnych złotych, zastąpionych żelaznemi.

— Młody jeden Włoch, bawiący w Wiedniu na naukach, poznał się z Polakiem *Ryszardem Zaleskim*. Młodzieniec ten, na pierwszy odgłos powstającej oyczyzny pośpieszył w bratnie szeregi. Przy odieździe rozrzucony zaalpejski przyjaciel, pełen podziwu dla naszego wielkiego i heroicznego powstania, oddał mu w ofierze na potrzeby wojny 200 złp. i energiczną odezwę do Polaków napisaną po niemiecku. *Zaleski* zaciągnął się do 10 pułku naszej piechoty, lecz zaledwie przybył pod mury stolicy, przez nieostrożność żołnierza broni chędożącego, ugodzony został śmiertelnie kulą w pierś. W boleściach konania, jeszcze pamiętał o ofierze zycziwego nam cudzoziemca, i z rozrzewnianą troskliwością, oddał ją na ręce swego szanownego podpułkownika *Gawrońskiego*. Oficer ten złożył 200 zł. deputowanemu *Zwierkowskiemu*, który depował je w banku polskim.

— Z rzetelnem ukontentowaniem dowiadujemy się, że rektor XX. Piarów na Zoliborzu, przyjął opiekę nad szpitalem wojskowym urządzonym w koszarach gwardyackich, gdzie nauczyciele i uczniowie tego instytutu, niosą z przykładową gorliwością posługę chorym.

— Zwiedzając lazarety warszawskie, w których złożeni są obrońcy naszej oyczyzny, byłem świadkiem troskliwości i czulej opieki tylu szanownych obywateli; ośladzających bolesci ranionym naszym wojownikom; przekonałem się naocznie, że oycowie Kapucyni; wierni swojemu powołaniu, iak zawsze tak i teraz poświęcając swoje usługi cierpiącym, jedyną sobie szacunek i wdzięczność całego narodu. — **Lecz**

wydzwić się nie można dla czego inne zakony, zwłaszcza kiedy tego konieczna zachodzi potrzeba, w chwili, kiedy każdy obywatel, prawy Polak wysiła się na ofiarę dla ratowania swych braci i drogiej nam oyczyzny, dla czego mówię inne zakony, darmo ziadać chleb polski, litować się nawet nie umieją nad losem tych, którzy ich żywili a teraz bronią? przykro zapewne przypominać komu powinność, kiedy się do niej sam nie poczuwa; lecz potrzeba wzywa, Oyczyzna woła każdego o pomoc i wsparcie, a ten kto na jej głos nieczuły, niegodzien imienia Polaka. Prosimy więc Bernardynów, Reformatorów, Karmelitów bosych i nich bosych, Augustyanów, a osobliwie Dominikanów, aby posatygować się raczyli do lazaretów żołnierskich i jeśli nie zbywa im na siłach, podać przynajmniej raczyli wody, obrońcom naszej wolności.

K.

— *Wyjatek z listu pisanego z Radomia 27 Lutego.* Dnia wczorajszego kossynierzy z dowództwa regimentarza Romana Sołtyka weszli do Radomia; od 11 dni byliśmy w ciągłej niepewności i obawie, i tylko patrole wojska Narodowego i Moskiewskiego dochodziły do nas. O to jest krótki rys zaszczytów w Sandomierskiem Woiewództwie poruszeń wojskowych. Dnia 16 b. m. Jenerał Dziekoński cofnął się z pułkiem 12 piechoty do Przytyka. Pułkownicy zaś Kozakowski i Łagowski z kolumną 600 ludzi wynoszącą, udali się do Szydłowca, a kilkakaset jazdy wojska rosyjskiego zajęło Radom, lecz główna siła Jenerała Kreutza w okolicy Kozienic i Selnia pozostała, nie długo nawet oddział ten z Radomia ustąpił, i tylko patrole przez dni dwa Radom nawidzały. W takim stanie rzeczy Regimentarz Sołtyk przybył 17 w wieczór do Szydłowca do kolumny tam stojącej, będąc wysłanym od Naczelnego Wodza dla spiesznego organizowania siły zbrojnej w Woiewództwie Sandomierskiem. Sołtyk chcąc zasłonić rękodzielnie broni nad rzeką Kamienną położone, i główne magazyny żywności w Kielcach, cofnął się w lasy pod Bzin zakrywając Suchedniów, i tam w 4 dni zmocniwszy swoją kolumnę wielu ochotnikami, między którymi najwięcej było górników i strzelców leśnych, dnia 22 z rana zajął Szydłowiec, mając z sobą 600 jazdy, 500 strzelców i 1,200 kossynierów, nie mniej dwa małe działa fontowe, które były własnością familijną Sołtyków; z Szydłowca obrócił się Sołtyk ku Skarszowowi chcąc zrobić skuteczną dywersję na korzyść Jenerała Dwernickiego, którego 18 b. m. między Ryczywołem i Kozienicami kolumnę Jenerała moskiewskiego Kreutza pobiwszy, miał od strony Pilicy działać przeciw nieprzyjacielowi; prócz tego utworzoną jeszcze została inna kolumna w okolicach Radomia, półtrzecia tysiąca kossynierów wynosząca, i przeznaczona do zupełnego zamknięcia odwrotu Kreutzowi, w przypadku gdyby w te strony chciał się posuwać. Taki był stan rzeczy 23 b. m. gdy tymczasem nieprzyjacieli widząc się otoczonym; usiedli śpiesznie przez Wisłę pod Kozienicami, i Jenerał Dwernicki w 10,000 ludzi dnia 24 Kozienicę zając, nie mógł już osiągnąć nieprzyjaciela. Tak więc Woiewództwo nasze już jest od Wrogów oswobodzone, i będzie naszym uścisłym staraniem, aby tak uzbudzić brzegi Wisły, iżby na nowo nieprzyjacieli wkroczyć nie mogli.

— (A. n.) Prawie wszystkie gazety doniosły o czynie śmiałym Porucznika *Rzewuskiego*, który uprowadził dział z przed czołowej nieprzy-

jaielskich, opuszczone w błocie przez naszych. Jako świadek patrzący na czyn powyższy dodać muszę, że odważny krok ten odbył się nie w nocy, lecz zmrokiem; i że głównie do niego oprócz pana *Rzewuskiego*, wpływał porucznik Wiktor *Jadko* z kompanii 3eiej pozycyjnej. On to wraz z ochotnikami, śmiało wśród licznych strzałów karabinowych nieprzyjacielskich, za grzęgnięte lecz nie zdemontownne działo wy dobył, i niem z korzyścią przeciw nieprzyjacielowi kierował, iak rapport ienerała *Krukowieckiego* przekonywa, w którym chlubne świadectwo oddaje całej baterii z pod dowództwa kapitana *Turskiego*.

M. B.

AMERYKA

— W Anglii odebrano wiadomość o śmierci *Boliwara*. Nieszczęścia publiczne i niewdzięczność nieprzyjaciół przyprawiły go o śmierć w dniu 17 Grudnia, wśród bohatyrskiego poświęcenia się dla Oyczyzny.

FRANCYA.

z Paryża 19 lutego.

— Ciągłe jeszcze niszczą lilie na wszystkich gmachach publicznych, wczoraj wzniesiono rusztowania przed ratuszem i przed giełdą, dla zdjęcia lilii, zdobiących konceskazówek u zegarów umieszczonych na tych gmachach. Na pomniku *Malesherbes* znajdującym się w sali du Pas perdu w pałacu sprawiedliwości, zdjęto nawet lilie zdobiące draperye jednej z figur alegorycznych.

— Dziennik *Temps* twierdzi, iż Rząd zamierza przedstawić Izbowi prawo, zabraniające starszej linii *Bourbonów* pobytu na stałym lądzie i osadach Francji. Do przedania dobr, iakie członkowie tej rodziny jeszcze posiadają, dozwolone będzie sześć miesięcy czasu.

— Dziennik *Gazette de Tribunaux* donosi. Proboszcz przy kościele St. Germain de l'Auxerrois już był badany kilkakrotnie. Uniewinnia on się twierdzeniem, iż był wezwany od kilku osób znakomych o odbycie nabożeństwa na cześć Xcia Berry, na co oświadczył: iż wtenczas uczyni zadosyć ich żądaniu gdy otrzyma rozkazy władz wyższych, które tegoż samego dnia odebrał od Arcy-biskupa.

— W Lille tłum ludu dnia 17 b. m. obalił posąg xięcia *Berry* stojący na placu koncertowym. Władze miejscowe, rozkazały także zburzyć pomnik xięcia *Berry* wystawiony w kościele Sgo Mauryczego.

— Z Bordeaux donoszą pod dniem 14 b. m. wczoraj w niedzielę zasłły wtutejszym kościele Sgo Marcina grózne zawichrzenia. Gdy śpiewano *Salvum fac Regem*, kilka osób zażądało, aby dodano *Philippum*. Śpiewacy wzbranił się zadosyć uczynić temu żądaniu, a wskutek tego wszczął się wielki zgietk. Niektóre osoby zaczęły śpiewać hymn Marsylczyków, inne przeciwowały się temu, a nakoniec przyszło do razów.

— Naposluchaniu publicznem które mieli deputowani Belgii w dniu 17 b. m. król odmówił przyjęcia korony tego kraju dla Xięcia *Nemours*.

WŁOCHY

z Rzymu 12 lutego.

— Papież mianował kardynała *Bernetti* Vice-Sekretarzem stanu i zatwierdził prawem wszystkich urzędników domowych.

— Miasto jest dziś w wielkiem poruszeniu. Doniesienia o powstaniu prowincji rozpoczętem w Bononii stają się coraz bardziej prawdziwymi. Mówią, iż wybuchło także w Ancona i Urbino. Gwardya miejska Rzymu złożona dotychczas z 2000, podług wydane-go dziś edyktu została pomnożona o 1400 ludzi. Karnawał przerwany; teatry pozamykane; zakazano wszelkie zabawy, a wydany dziś rozkaz wzywa lud do spokojności. Wszyscy poddani papiescy, niezamieszkali w Rzymie odebrali rozkaz, aby się natychmiast u sprawiedliwych przed Policją. Za Cudzoziemców właściwi ich posłowie zaręczać powinni. W mieście dotychczasowego kardynała a latera *X. Bernetti*, mianowanego Pro-Segretario państwa, został mianowany kardynał *Beneventi*. Wszystkie środki zmierzają do zabezpieczenia zewnątrz; wewnątrz nie okazują się żadne oznaki burzliwego ducha.

z Bononii 12 lutego.

— Cała ludność już się oświadczyła przeciwko świeckiej władzy Papieża. Urządzą gwardye miejskie i wojska liniowe, posłano do Anglii po broń i szybko usuwają wiele uciążliwych nadużyć. Romagna nabrała przykład Bononii i w Urbino ogłasza wolność. Wszystkie te poruszenia wynikły w skutek wypadków zaszczytów w Modenie gdzie naczelnik tajnej policji, *Ciro Menotti* stał na czele spisku.

— Dziennik „Gazeta de Milano z 14 b. m. donosi „podług najnowszych wiadomości Bononii wydał już rząd tymczasowy następujące rozporządzenia: Jednym z nich ściągają się do utworzenia kamitetu składającego się z 3 osób którymi są: *Arzobiskusi, Luigi Barbieri, i Emilio Gandolfi*. Komitetowi temu poruczono dowództwo nad całym wojskiem z wolnością przeniesienia go na jedną z wspomnianych trzech osób. — Inne ogłoszenie stanowi utworzenie pułku w mieście dotychczasowego batalionu. Inne jeszcze postanowienia zmieniają pieczęcie władz i głoszą, iż władza świecka Papieża w prowincji Bononii już upadła.

DONIESIENIE PRYWATNE.

Gdy kwit kassy loteryjnej depozytowej na sumę złp. 1800 w listach zastawnych wraz z kuponami, przez Karola Gołosńskiego byłego kolektora loteryi leczbowej zagubiony został, przeto wzywa niniejszem, iż gdyby ktokolwiek posiadał takowy, aby raczył do Dyrekcji złożyć na ręce Sekretarza Dyrekcji Innej Loteryi, w przeciągu miesiąca, gdy już w tym przedmiocie stosowne środki przewidziane do amortyzowania takowego zostały.